

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena
50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, środa 10 czerwca 1959 roku

Nr 136 (3900)

17 bm.

— posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Sprawozdawca parlamentarny PAP dowiadyuje się:

Prezydium Sejmu wyznaczyło kolejne, 36 posiedzenie Izby na dzień 17 bm. Proponowany porządek obrad przewiduje rozpatrzenie projektów ustaw:

- o hodowli, ochronie zwierząt łownej i prawie łowieckim,
- o paszportach,
- o uregulowaniu niektórych spraw konsularnych oraz

o współpodwładności majątkowej pracowników za nieobrotu w przedsiębiorstwach obrotu towarowego.

Ostatni punkt porządku obrad przewiduje podjęcie uchwały o zamknięciu sesji wiosennej Sejmu. Tak więc, po zakończeniu najbliższego posiedzenia rozpoczyna się kilkumiesięczne letnie ferie parlamentarne.

Posiedzenie wyznaczone na 17 bm. potrwa zapewne jeden dzień.

Wczoraj w Genewie

poufne posiedzenie czterech ministrów spraw zagranicznych

GENEWA (PAP). — Posiedzenie poufne czterech ministrów spraw zagranicznych wielkiej



WIENIEN. — B. kanclerz austriacki, dr Leopold Figl z partii ludowej wybrany został we wtorek przewodniczącym parlamentu austriackiego.

PARYŻ. — Jak donoszą z Teheranu, 30 tysięcy tamtejszych pracowników cegielni strajkuje. Domagają się oni podwyżki płac.

KAIR. — Według wiadomości radia kairskiego, rząd ZRA wystąpił z wnioskiem o zwolnienie nadzwyczajnej sesji komisji rozejmowej NZ w sprawie „naruszania obszaru powietrznego Zjednoczonej Republiki Arabskiej przez samoloty Izraela”.

BARCELONA. — W pierwszym tygodniu barcelońskich targów międzynarodowych nasze centrale handlu zagranicznego, biorące udział w tej imprezie zawarły z hiszpańskimi importerami umowy na ogólną sumę ponad 100 tysięcy dolarów. Poza tym „Motoimport” uzyskał licencje importowe na 300 traktorów o ogólnej wartości 400 tys. dolarów.

Pawilon polski cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem zwiedzających.

NOWY JORK. — Inżynier amerykański linii lotniczych TWA (Trans World Airlines) został zabity przez skrzydło samolotu podczas pompowania benzyny na lotnisku.

»Zlikwidowani« powstańcy walczą w Nikaragui nadal...

PARYŻ (PAP). — Według doniesień z Managui, walki pomiędzy oddziałami powstańców nikaraguańskich a wojskami rządowymi toczą się nadal.

Do poważniejszego starcia doszło w poniedziałek w pobliżu miasta Cerro de La Laguna na północno-wschód od Managui. Bitwa trwała dwie godziny. General Anastasio Somoza, brat prezydenta i naczelny dowódca armii Nikaragui, oświadczył na konferencji prasowej, że oddziały powstańcze „zostały zlikwidowane”.

Powstańcy — jak stwierdził general nie mają już amunicji, gdyż transporty zdążające na mulach w kierunku gór, gdzie skoncentrowali się powstańcy, zostały przejęte przez wojska

Zachód ocenia decyzję de Gaulle'a jako nowy rozłam w polityce NATO

Trzej ministrowie zachodni omawiają „problemy pozostające poza ramami konferencji genewskiej”

LONDYN (PAP). — Decyzja de Gaulle'a w kwestii broni atomowej na terytorium Francji była przedmiotem specjalnej narady brytyjskiego gabinetu z członkami sztabu generalnego. Według agencji Reuters, dowódca sił NATO, general Norstad może w wyniku posunięcia Francji wycofać 200 amerykańskich bombowców z jej terytorium do innych krajów NATO.

NOWY JORK (PAP). — Według agencji UPI, „francuskie źródła w Paryżu sugerowały

spotkania między prezydentem, Eisenhowerem a de Gaullem w celu opanowania nowego rozłamu w polityce NATO, który może zmusić Stany Zjednoczone do wycofania ich lotnictwa atomowego z Francji”.

GENEWA (PAP). — Trzej ministrowie zachodni Herter, Lloyd i Couve de Murville spotkali się we wtorek rano w rezydencji amerykańskiego sekretarza stanu. Spotkanie trwało około godziny. Nie ogłoszono żadnego komunikatu oficjalnego. Rzecznik delegacji amerykańskiej oświadczył tylko, że poruszano problemy pozostające poza ramami genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, odmówił jednak dokładniejszych wyjaśnień.

Zdaniem obserwatorów politycznych, trzej ministrowie zachodni dyskutowali nad sytuacją, jaka powstała na skutek omowy Francji magazynowania amerykańskiej broni atomowej na jej terytorium, jeżeli broni ta nie zostanie poddana pod francuską kontrolę.

LONDYN (PAP). — Do ostrej wymiany zdań na temat decyzji de Gaulle'a doszło na kongresie „Atlantydów”, odbywającym się

w Londynie. W toku debaty b. minister obrony Francji Billotte oskarżył Stany Zjednoczone o dyktowanie Zachodowi metod obrony oraz niedopuszczanie aliantów do kierowania lotnictwem strategicznym.

Ludność Konga Belgijskiego żąda niepodległości

LONDYN (PAP). — Gdy belgijski minister do spraw Konga, Van Hemerik przybył do miasta Boma (zachodnie Konga Belgijskie), położonego o 300 km na zachód od Leopoldville, tłumy mieszkańców udaly się do budynku rządowego, żądając przyznania Kongu natychmiast niepodległości. Policja przemocą usunęła ich z budynku rządowego. Wywołało to rozruchy. Mieszkańcy miasta zasypali gradem kamieni auta stojące przed budynkiem.

W niedzielę, w czasie pobytu ministra Van Hemerika w mieście Thysville w pobliżu Leopoldville ludność zorganizowała masową manifestację, domagając się wolności dla Konga.

Z rocznika statystycznego ONZ

Polska na II miejscu w przyroście produkcji narodowej

NOWY JORK (PAP). — Polska zajmuje drugie miejsce na świecie, po Chińskiej Republice Ludowej, jeśli chodzi o

przebiegiem roczny przyrost produkcji narodowej w latach 1951—1957. Przyrost ten wyniósł w Polsce przeciętnie 10 proc. wobec 13 proc. uzyskanych przez ChRL.

Powyższe dane zawarte są w opublikowanym w poniedziałek roczniku statystycznym ONZ za rok 1958. Rocznik ten po raz pierwszy przytacza cyfry o dochodzie narodowym w krajach socjalistycznych, z wyjątkiem ZSRR. Z danych jakie podaje wynika, że Polska w ciągu wymienionych lat przeznaczyła 1/5 globalnego dochodu narodowego na inwestycje, a pozostałe 4/5 na dobra konsumpcyjne.

Dochód narodowy Czechosłowacji i NRD w okresie lat 1951—1957 wzrósł przeciętnie — jak podaje rocznik — o 7 procent, Węgry o 4 procent, Rumuni o 3 procent. W Europie zachodniej przyrost globalnego produktu narodowego wyniósł blisko 5 proc. Najwyższy był w NRF — 7,6 proc., w Anglii natomiast osiągnął zaledwie 2,4 procent.

Pakistan nie chce comiesięcznych amerykańskich

DELHI. — Władze pakistańskie wydały zakaz importu amerykańskich comiesięcznych oraz amerykańskiej literatury antyislamskiej i tzw. czarnej literatury kryminalnej.

W Warszawie — grad wielkości ziarenka grochu

WARSZAWA (PAP). 9 bm. w godzinach popołudniowych przebiegała nad Warszawą gwałtowna burza, zakończona z ulewным deszczem, gradobiciem i silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. W czasie burzy, której największe nasilenie przypadało ok. godz. 16, nastąpił gwałtowny spadek temperatury (z 27 do 16 st.), czym należy tłumaczyć opad gradu wielkości ziarenka grochu.

Na skutek ulewy ulicami stolicy płynęły potoki wody. W kilkudziesięciu domach niżej położonych zalane zostały piwnice, sutereny i magazyny. Straż pożarna oraz pogotowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przez wiele godzin walczyły z wodą, która wdarła się m. in. do magazynów CDT, „Galluxu”, piwnice kilku warszawskich szpitali oraz restauracji „Pod Wiechą”.

Burze z piorunami nad województwem łódzkim

We wtorek, w godzinach popołudniowych przeszły nad powiatami Rawa Mazowiecka i Łowicz gwałtowne burze z wyładowaniami atmosferycznymi oraz ulewą. Szczególnie silna nawałnica dotknęła między godziną 14 a 16 powiat rawsko-mazowiecki, gdzie w niektórych okolicach połamane zostały drzewa i porwane linie telefoniczne.

Od uderzenia piorunów w miejscowości Lesisko Bankowa, gromada Zelechinek spaliła się obojętnie, w Byszewicach gromada Komorów dwie stodoły i obora, a w miejscowości Jakubów w grom. Julianów poszła z dymem stodoła.

Na straży naszych granic



Dzieje WOP, które dziś obchodzą 14-lecie swego istnienia, pełne są chwalebnych kart ofiarnej służby oraz mężnej walki w obronie nienaruszalności naszych granic.

Gdy 10 czerwca 1945 roku żołnierz WOP objął służbę na granicach Polski — w kraju było ciężko. Niejeden miesiąc o głodzie i chłodzie, bez łączności z zapleczem, bohaterkie załogi strażnic spędziły w bunkrach, ziemiankach, odpierając napady band UPA i niedobitków armii hitlerowskiej. W latach późniejszych, gdy państwo nasze okrzepło, unormowały się warunki pracy WOP, niemniej jednak, niejednokrotnie wypadło jego żołnierzom w okresie pokoju oddawać życie na naszych rubieżach w walce ze szpiegami i przestępcami, pragnącymi ujść z kraju. I dziś żołnierz WOP w każdej godzinie dnia i nocy gotów jest do walki o nasz spokój, o nasze bezpieczeństwo, o poszanowanie naszego prawa.

W dniu 14 rocznicy powstania WOP prześlaliśmy obrońcom naszych granic najlepsze życzenia.

Co ZSRR pragnie sprzedać a co chce kupić (Od specjalnego wysłannika)

— Co Związek Radziecki chciałby na XXVIII MTP sprzedać, a co zamierza zakupić? Jakże obroty osiągnął ZSRR podczas ubiegłorocznych Targów Poznańskich? — z takimi pytaniami zwróciłem się do dyrektora handlowego radzieckiego pawilonu — Siergieja Wasiljewicza Michalowa.

— W ubiegłym roku osiągnęliśmy na Targach Poznańskich obroty handlowe w wysokości około 10 milionów rubli. Suma ta dotyczyła tylko bezpośrednich transakcji zawartych na targach, jednak bardzo dużo pertraktacji handlowych rozpoczętych podczas targów zostało sfinalizowanych jako konkretne umowy handlowe dopiero po zakończeniu Targów Poznańskich — już w Moskwie. Dlatego też trudno mi określić ogólną sumę obrotów, jakie Związek Radziecki osiągnął podczas zeszlorocznych Targów Poznańskich.

— W tym roku zainteresowani jesteśmy w sprzedaży samochodów ciężarowych i osobowych, zarówno tych, które wystawiamy na MTP, jak i różnych innych typów samochodów produkowanych w ZSRR. Zainteresowani jesteśmy także w sprzedaży kombajnów górniczych i innych urządzeń kopalnianych. Chcemy eksportować kroczą-

ce koparki różnych typów — od małych, aż do takich, które jako model wystawiliśmy na tegorocznych targach. Normalne torowiska kolejowe, niestety, nie mogły wytrzymać ciężaru takiej koparki i dlatego nie mogliśmy jej przywieźć na targi „woryginalie”. Zasięg jej strzały wynosi 100 metrów, a pojemność czeparka 25 metrów sześciennych. Zainteresowani jesteśmy również w eksporcie urządzeń dla przemysłu spożywczego, maszyn tekstylnych oraz urządzeń elektronicznych różnych typów.

Z drugiej strony zainteresowani jesteśmy w zakupie takich surowców, jak polichlorek winylu, soda kaustyczna, polietylen, spirytus bitumowy, błona fotograficzna o grubości 10—12 mikronów i szeregu innych towarów.

— Związek Radziecki utrzymuje stosunki handlowe prawie ze wszystkimi państwami świata — stwierdza drugi z naszych rozmówców, dyrektor pawilonu radzieckiego, Wasilij I. Waslow. — W 1958 r. obroty handlowe wyniosły prawie 40 miliardów rubli. Związek Radziecki posiada szeroki wykaz towarów, jakie gotów jest eksportować na rynki światowe. Jednocześnie nasz kraj dokonuje na szeroką skalę zakupów niezbędnych urządzeń i surowców. Gotowi jesteśmy dokonywać wymiany handlowej ze wszystkimi, którzy sobie tego życzą, na gruncie równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Bardzo jesteśmy radzi, że stale rozwija się nasza wymiana handlowa z Polską — bratnim krajem socjalistycznym. Związek Radziecki — jak się orientujemy — zajmuje pierwsze miejsce w ogólnej wymianie towarowej Polski. W ciągu ubiegłych siedmiu lat wymiana ta wzrosła przeszło półtora raza i należy się spodziewać, że w okresie nowej siedmiolatki wzrost ten będzie jeszcze większy.

Czym wzbogaci się Warszawa na 15-lecie Polski Ludowej

★ Trasa im. Starzyńskiego z dwupoziomym mostem na Wiśle
★ Ostatni odcinek trasy N-S

WARSZAWA (PAP). — Uroczystości zapowiadają się obchody 15-lecia Polski Ludowej w Warszawie. Omówił je w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP, pos. Stanisław Osiniński, przewodniczący Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Zbliżający się 22 lipca — 15 rocznica powstania Polski Ludowej — oświadczył on — będzie wielkim i radosnym świętem mieszkańców Warszawy. W dniu tym oddana zostanie do użytku nowoczesna arteria komunikacyjna — trasa im. S. Starzyńskiego wraz z nowym mostem przez Wisłę i obiektami przyległymi. Ta wielka budowa, będąca największą inwestycją komunikacyjną stolicy, obejmuje trasę mostową, dwupoziomowy — dla komunikacji tramwajowej i samochodowej — most przez Wisłę, całkowicie przebudowane ulice Okopową i Szwedzką, będące przedłużeniem trasy, dojazd do niej, nowy bulwar praski, nowy Dworzec Gdański, międzyskolny park sportowy na terenach fortów cytadeli, rozbudowany Park Traugutta, nowo zbudowany i całkowicie urządzony ogród Jordanowski przy osiedlu Praga II, rozbudowany ogród zoologiczny oraz nowa plaża miejska wzdłuż bulwaru praskiego.

O rozmiarach tej inwestycji, zrealizowanej kosztem ok. 100 mln zł, może świadczyć fakt, że wymagała ona zbudowania ok. 15 km nowych ulic (trasa W-Z miała 7 km długości), ok. 7 km linii tramwajowych, 400-metrowego dwupoziomowego mostu

przez Wisłę, 70-metrowego mostu nad kanałem portu praskiego, 7 wiaduktów o łącznej długości ok. 300 m, trzech tuneli o łącznej długości ok. 100 m oraz przebudowy i wyremontowania ok. 5 km ulic i założenia nowych zieleńców o łącznej powierzchni 6-krotnie większej od obszaru Parku Ujazdowskiego. Należy podkreślić, że dzięki budowie trasy warszawska komunikacja tramwajowa uzyskała po raz pierwszy w swej historii trzeci most przez Wisłę.

Wcześniej, bo jeszcze w bież. miesiącu, również w ramach obchodów 15-lecia, zostanie oddana do użytku druga ważna inwestycja komunikacyjna — ostatni odcinek częściowo już eksplloatowanej trasy N-S, wraz z nowym wiaduktem nad torami Dworca Gdańskiego.

15 z kolei Lipcowe Święto chce my obchodzić w możliwie jak najbardziej uporządkowanym mieście. Istnieje niemało inicjatyw mieszkańców poszczególnych dzielnic w organizowaniu czynów społecznych w tej dziedzinie, co przy znaczących nakładach finansowych, wynoszących ponad 70 mln zł, pozwoli na przeprowadzenie prac porządkowych w dość dużym zakresie.

Uroczystości centralne w Warszawie zainaugurują uroczystości akademii w dniu 21 lipca w Sali Kongresowej PKiN, poprzedzona złożeniem wieńców przed pomnikami i na grobach żołnierzy radzieckich i polskich poległych w walkach o wolność stolicy.

W dniu 22 lipca punktem kulminacyjnym obchodów będzie defilada wojskowa. Wieczorem tego dnia przewidziane są liczne festyny, zabawy oraz imprezy sportowe, a m. in. międzynarodowy mecz piłki nożnej o puchar stolic krajów demokracji ludowej oraz masowe pokazy gimnastyczne. Odbędzie się także wiele festynów artystycznych i zabaw, organizowanych przez warszawską organizację ZMS w ramach corocznych obchodów „Dni Młodości”.

Jak wiadomo, na uroczystości 15-lecia zapowiedział swój przyjazd do Warszawy przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow. Wizyta jego stanie się okazją do zamianowania przez ludność stolicy szczyrych uczuć przyjaźni do narodów Związku Radzieckiego, dzięki którym Warszawa, podobnie jak i cały kraj, odzyskała wolność.

Przed Festiwalem Młodzi w Wiedniu

Trwają już przygotowania do polskiego przedstawienia galowego na Festiwal Młodzi w Wiedniu. Będzie to montaż filmowo-sceniczny. Uczestnicy festiwalu zobaczą m. in. na scenie i ekranie popularną aktorkę filmową — Barbarę Kwiatkowską w towarzystwie aktorów Teatru Dramatycznego z Warszawy: Jerzego Dobrowolskiego, Wiesława Gołasia, Mieczysława Stora, Stanisława Wyszyńskiego i Zdzisława Leśniaka w roli marynarzy.

Na zdjęciu: Basia Kwiatkowska i Jerzy Dobrowolski. CAF — fot. Uklejewski

Kraju

300 TYS. ZŁ DLA NAJCZYŚCIEJSZEGO POWIATU

Współzawodnictwo o najczystszy powiat, miasto lub wieś w woj. szczecińskim daje pierwsze wyniki. Mieszkańcy miast i wsi przystępują do porządków na podwórkach, w obejściach gospodarstwach, do naprawy płotów itd. W niektórych wsiach i mniejszych miasteczkach wchodzi „w krew” zwyczaj sobotniego porządkowania dróg przed gospodarstwem lub domem.

Należy zaznaczyć, że WRN w Szczecinie wyznaczyła wysokie nagrody pieniężne dla najczystszych powiatów w wysokości 300, 200 i 100 tys. zł. Również niektóre prezydya powiatowych rad ufundowały podobne nagrody dla gromad, a nawet gospodarstw.

NOWE REZERWY PRZYRODY

Ukazało się kilka zarządzeń ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego w sprawie utworzenia nowych rezerwatów przyrody. Za rezerwaty podlegające ścisłej ochronie — ze względu na występujące na ich terenie rzadkie i cenne okazy flory i fauny — uznano następujące obszary leśne:

W woj. poznańskim tereny nadleśnictwa Międzybóch pod nazwą „Kolno Międzybóchskie”, w nadleśnictwie Czeszewo rezerwat „Góry”, „Czeszewo” i „Lutynia”, w nadleśnictwie Wanda — rezerwat pod nazwą „Pieczyśka”, a także „Czerwona wieś”, w nadleśnictwie Kościan. Ponadto za rezerwaty zostały uznane tereny leśne w pow. Włoszczowa na Kielecczyźnie, znane pod nazwą „Bukowa Góra” oraz „Krotkowi” w okolicach Krosna na Rzeszowszczyźnie.

KONKURS KAPEL I ZESPOŁÓW LUDOWYCH

9 bm. w Kielcach rozpoczęła się pierwsza część drugiego ogólnopolskiego konkursu kapel, epikawów i zespołów ludowych. W konkursie, który potrwa 5 dni, bierze udział kilkadziesiąt zespołów oraz soliści z całego kraju — ogółem ok. 500 osób.

Dla laureatów konkursu Ministerstwo Kultury i Sztuki przesyła wysokie nagrody pieniężne.

Miliard zł rocznie chcemy zebrać na budowę szkół Tysiąclecia

WARSZAWA (PAP). — Z udziałem przewodniczącego Krajowego Komitetu Społecznego

Imponujący bilans występów baletu radzieckiego w USA

NOWY JORK (PAP). — Nowy Jork, Waszyngton, Los Angeles i San Francisco. 300 tysięcy widzów. 52 występy — taki jest bilans pobytu zespołu baletowego Teatru Wielkiego ZSRR w Stanach Zjednoczonych.

Ostatnie występy artystów radzieckich odbyły się w San Francisco, gdzie serdeczne przyjęcie zgotowali im burmistrz miasta Christopher i gubernator stanu Kalifornia, Brown. „Wyjeżdżając z taką misją przyjaciół do różnych krajów świata” — powiedział na bankiecie, wydanym na cześć zespołu radzieckiego gubernator Brown — a w szczególności do Stanów Zjednoczonych, Teatr Wielki czyni bardzo dużo dla sprawy osiągnięcia wzajemnego zrozumienia między narodami.

Ropa naftowa pod dnem Morza Śródziemnego

RZYM (PAP). — Włoska Agencja Prasowa ANSA podała w poniedziałek wieczorem, że pod dnem Morza Śródziemnego odkryto złoża ropy naftowej.

Agencja informuje, że ropa wytrysła z sztybu wywierconego o milie od południowego wybrzeża Sycylii, koło miejscowości Gela. Prowadzi tam prace poszukiwawcze włoski państwowy koncern naftowy ENI.

Na razie nie ma danych o zaobserwowaniu nowego złoża — pierw szej jako odkryto pod dnem morskim u wybrzeży Włoch.

„Poniót i diament” zakupiony przez Anglię

LONDYN (PAP). — Brytyjska firma „Contemporary Films Limited” zakupiła film polski „Poniót i diament”.

Premiera filmu została zapowiedziana na 15 czerwca w znanym kinie londyńskim „Academy Cinema”.

„Kukuleczka”

W czasie sprawdzania kuponów, jakie wzięły na 111 ciągnięciu „Kukuleczki”, wygranych i stopnia z 5 trafieniami, nie odnaleziono. Wygranych II stopnia, z 4 trafieniami, odnaleziono 37 — płatne po 1.899 zł. Wygranych III stopnia, z 3 trafieniami, odnaleziono 1.887 — płatne po 75 zł. Wygranych IV stopnia, z 2 trafieniami, odnaleziono 19.815 — płatne po 7 zł.

Na wygrane I stopnia, na grę następną (112) pozostaje 500 tys. złotych.

Komunikat „totka”

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym „Toko-Lotek” z dnia 7 czerwca br. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 6 traf. — wygr. ok. zł 939.648,
4 rozwiązania z 5 traf. prem. — wygr. po ok. zł 234.912,
50 rozwiązań z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. zł 25.057,
3.925 rozwiązań z 4 traf. — wygr. po ok. zł 399,
94.000 rozwiązań z 3 traf. — wygr. po ok. zł 16.

W zakładach piłkarskich z dnia 7 czerwca br. stwierdzono:

20 rozwiązań z 12 traf. — wygrane po ok. zł 6.800,
688 rozwiązań z 11 traf. — wygrane po ok. zł 205,
6.905 rozwiązań z 10 traf., wygrane po ok. zł 19.

Funduszy Budowy Szkół — marszałka Sejmu Czesława Wycecha odbyło się 9 bm. w Sejmie zebranie posłów-nauczycieli. Tematem obrad był udział posłów w akcji budowy szkół.

Na wstępie obrad marszałek Wycecha poinformował zebranych, że w prezydium OKPFJN i w prezydium Krajowego Komitetu SFBS zrodziła się inicjatywa bliźszego zainteresowania posłów przebiegiem wielkiej społecznej akcji budowy szkół. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy br. zbiórka społeczna na ten cel przyniosła ok. 350 mln zł, co można uznać za duże osiągnięcie. Dotychczasowe rezultaty zbiórki pozwalają przypuszczać, że planowane wpływy funduszy na budowę szkół w wysokości 1 miliarda złotych rocznie są możliwe do osiągnięcia, o ile uruchomi się akcję społeczną na tych terenach, w tych zakładach pracy i środowiskach, do których nie dotarła ona jeszcze.

Marszałek Wycecha zwrócił się z apelem do zebranych posłów-nauczycieli o szersze włączenie się do akcji budowy szkół.

Po dyskusji, w czasie której zabierali głos liczni posłowie, a także minister oświaty — Władysław Bieńkowski i sekretarz Krajowego Komitetu SFBS — Witold Kordowicz, posłowie postanowili zorganizować grupy, które zbadają postępy prac terenowych komitetów budowy szkół Tysiąclecia. Grupy poselskie w terenie zajmą się m. in. takimi zagadnieniami, jak kontrola planowanego rozmieszczenia szkół Tysiąclecia, zacięśnienie współpracy oddziałów NBP, prowadzących ewidencje składek na budowę szkół z komitetami społecznymi w celu zbadania, jakie instytucje i przedsiębiorstwa nie włączyły się jeszcze do akcji zbiórkowej itp.

Atomowa łódź podwodna za 100 mln. dolarów

NOWY JORK (PAP). — We wtorek (a nie w niedziele, jak podawano poprzednio) w jednej ze stoczni w USA nad Atlantykiem wodowano wielką atomową łódź podwodną, o wyporności 6.700 ton. Kołos ten, który będzie całkowicie gotowy przed końcem br., ma być pierwszym okrętem podwodnym wyposażonym w polski „Polaris” i przystosowanym do wyrzucania ich spod wody. Polski „Polaris” nie osiągnie jeszcze stanu tzw. gotowości operacyjnej. Amerykanie mają nadzieję, że Polsk ten, o zasięgu 2.000 km, będzie zdalny do działania za 6 miesięcy.

Spuszczona we wtorek na wodę łódź podwodna nazwana „Jerzy Waszyngton”. Koszty budowy oblicza się na około 100 milionów dolarów.

Radio i telewizja

SRODA, 10 CZERWCA

8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd nasy. 8.45 M. Ravel: Bolero. 9.05 Melodie dla ciebie gra Wrocławski Kwintet Ryt miedzny. 9.35 Reportaż 10.00 Poranny koncert muzyki operowej. 10.45 (L) „Nigdy na świecie” — fragment powieści Aleksandra Minikowskiego. 11.00 Muzyka muzyczna. 11.30 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości. 15.00 Wiadomości. 15.10 Pieni dłoń. 15.30 Aud. dla dzieci starszych „Błękit na szafetka”. 16.05 (L) Aud. dla młodych. 16.20 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 16.50 (L) „Za rogatkami Łodzi”. 17.10 (L) „Zespoły amatorskie przed mikrofonem”. 17.30 (L) Kalejdoskop muzyczny. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 (L p. I) Melodie filmowe i operetkowe w wyk. Orkiestry ŁPR p. d. Henryka Debicha. 18.35 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Kwadrans melodii tanecznych. 19.20 „U kresu sili” — słuchowisko. 20.15 Muzyka. 20.50 Pieni francuskie splewa A. Claveau. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Orkiestra Taneczna p. d. E. Czernego. 22.10 „Róża na kredyt” — fragment pow. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 23.00 Józef Ignacy Krzywcki jako kompozytor. 23.27 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Radio i telewizja

SRODA, 10 CZERWCA

17.55 Wszystkie dni tygodnia (L) 18.25 „Sprawy ludzi” — reportaż telewizyjny (W). 19.00 Dziennik telewizyjny (W). 19.15 Warto o tym wiedzieć (L). 19.30 „Skiz” — G. Z. polskiej — transmisja z Teatru Starego w Krakowie przez Katowice.

Z obrad Prezydium RN Nie możemy sobie jeszcze pozwolić na burzenie domów celem przeciągnięcia arterii komunikacyjnych

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi zatwierdziło wiele spraw administracyjno-finansowych oraz przedyskutowało kilka zagadnień komunikacyjnych. Te ostatnie zapewne zainteresują naszych czytelników.

Wiadomo powszechnie, że Łódź ma kiepskie warunki dla rozwoju motoryzacji ze względu na wąskość ulic, brak węzłów komunikacyjnych itp.

W perspektywicznych planach rozbudowy Łodzi przewidywane jest nie tylko budowę szerokich arterii komunikacyjnych, lecz również przebiecie kilku ulic w celu usprawnienia komunikacji. Prezydium miało zdecydować o przebiegu ulicy Millionowej do Piotrkowskiej i Sienkiewicza do Milionowej. Mimo słusznego ogólnie założenia perspektywicznych tego planu — przewodniczący Prezydium Kazimierzak był zdania, że w tej chwili Prezydium nie może podjąć takich decyzji bowiem trzeba by wyburzyć kilka obiektów przemysłowych oraz budynki, a na to Rada Narodowa nie może sobie pozwolić. Prezydium podjęło uchwałę przeznaczającą kwotę 80 tys. złotych na pomiary ruchu ulicznego. W najbliższy czwartek rozpocznie się już ta akcja, w której pracownikom Prezydium i Komendzie Ruchu MO, pomagając będą harcerze. Postanowiono również powołać Radę Naukową przy Wydziale Komunikacji Drogowej pod przewodnictwem prof. Wenera.

Nie podjęto ostatecznej decyzji i — odłożono ją do późniejszego przeprowadzenia — w sprawie ceny działek gruntowych pod osiedla spółdzielcze. Sk.

Kronika wypadków

Wczoraj w kąpielisku Nowa Gdynia w tamtejszym stawie utonął zającując kąpiel 21-letni Ireneusz Wutensche (zam. Zagiewnica 4).

Lekarz Pogotowia, który przybył na miejsce, stwierdził zgon.



10-letni wychowanek obywatelki angielskiej z Vinton — alligator długości 1,20 m żyje w niezwykłej przyjaźni z kotem. FOT — CAF

Przyjaciele

Utworzenie strefy bezatomowej na Bałkanach byłoby dobrą rzeczą, nawet gdyby nie rozwiązało całkowicie sprawy pokoju w tym regionie i nie usunęło w całej pełni niebezpieczeństwa wojny. Utworzenie takiej strefy zapobiegłoby nowym konfliktom. Nie chodzi tutaj o to, aby strefa bezatomowa obejmowała tylko Jugosławię, Bułgarię i Albanię, lecz o to, by należały do niej zarówno Włochy, jak i Grecja.

Cale Bałkany — powołał Tito — powinny być strefą bezatomową.

„ORBIS” działa

★ 12 tysięcy młodzieży szkolnej na wycieczkach
★ Go zwiedzić w kraju i za granicą

Okres wycieczek organizowanych dla młodzieży szkolnej dobiega końca. Dotychczas „Orbis” zorganizował kilkadziesiąt wycieczek w których wzięło udział 12.000 młodzieży. Uczniowie i uczennice jeździli z „Orbisem” do Trójmiasta, Krakowa, Zakopanego, Warszawy, Nowej Huty, Ponadto „Orbis” organizował wycieczki autokarami na trasach Kroszowice — Gniezno — Poznań, Malbork — Frombork — Elbląg, Białowieża, Wycieczki na tych trasach są jeszcze wciąż aktualne, a ponadto do Kazimierza, Puław, Lublina, Kielce i okolic, Gór Świętokrzyskich, do Czorsztyna i Szczawnicy. Również „Orbis” organizuje wycieczki całonocne do Trójmiasta i Krakowa.

Na warsztacie jest organizacja nowej, ciekawej wycieczki pod nazwą „Wisła do Gdańska”. Wycieczka ta trwać będzie 2-4 dni.

Niezależnie od wycieczek krajowych urzędy są wycieczki zagraniczne do Węgier, Związku Radzieckiego, Rumunii oraz przez Związki Zawodowe do Austrii, Jugosławii i Włoch. Są jeszcze wolne miejsca na wycieczki sierpniowe i wrześniowe m. in. do Rumunii, Bułgarii i Węgier.

(kas)

Prez. Tito o strefie bezatomowej na Bałkanach

BELGRAD (PAP). — Prezydent Tito przemawiał w poniedziałek w Smederewie do mieszkańców tego miasta. Nawiązując do sytuacji międzynarodowej, prezydent Tito oświadczył m. in.:

Utworzenie strefy bezatomowej na Bałkanach byłoby dobrą rzeczą, nawet gdyby nie rozwiązało całkowicie sprawy pokoju w tym regionie i nie usunęło w całej pełni niebezpieczeństwa wojny. Utworzenie takiej strefy zapobiegłoby nowym konfliktom. Nie chodzi tutaj o to, aby strefa bezatomowa obejmowała tylko Jugosławię, Bułgarię i Albanię, lecz o to, by należały do niej zarówno Włochy, jak i Grecja.

Cale Bałkany — powołał Tito — powinny być strefą bezatomową.

Dnia 8 czerwca 1959 roku zmarł

CZESŁAW SADOWSKI

artysta plastyk, radny i wiceprzewodniczący Komisji Kultury Rady Narodowej m. Łodzi.

W Zmarłym miasto nasze traci wybitnego artystę i zasłużonego działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

RADA NARODOWA m. ŁODZI
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ m. ŁODZI

Prof. dr Marian Stefanowski

rektor Akademii Medycznej w Łodzi

★ Ochrona rannych i chorych ★ Pomoc sanitarna ★ Pierwszy ośrodek przetaczania krwi ★ Walka o pokój i zakaz produkcji broni nuklearnej

PCK i jego dzieło

Wiele zmieniło się w ciągu 40 lat. Ale nie udało się nie-etycznie zapobiec katastrofom wojennym, podczas gdy ogromne postępy cywilizacji technicznej prowadziły do powstania coraz straszliwszych rodzajów toni i zwiększaly zasięg i szkodliwość. Wraz z rosnącymi potrzebami wzrastało też iaczenie i zasięg humanitarnej idei Czerwonego Krzyża. Zis na międzynarodowych konferencjach zasiadają już przedstawiciele 83 państw. Obecnie przy czynnym udziale polski opracowano projekt nowej konwencji o ochronie ludności przed skutkami broni masowej zagłady.

Autorytet Czerwonego Krzyża wzrósł niepomniernie. Polski Czerwony Krzyż istnieje znacznie krócej, bo równo 40 lat. Dzieje jego są, podobnie jak dzieje Polski w tym okresie, trudne i burzliwe.

Działalność PCK była tak doniosła społecznie, tyle pięknych zapisała kart, że nie spo-

Sto lat mija, gdy wielkie, kilkuset tysięczne armie — francusko-włoska i austriacka — starły się w straszliwej bitwie pod Solferino. Wówczas narodziła się myśl stworzenia międzynarodowej organizacji pomocy rannym. W 5 lat później 12 państw podpisało I Konwencję Genewską — o ochronie rannych i chorych żołnierzy w armiach lądowych. Powstał „Czerwony Krzyż”, godło braterstwa, symbol szlachetnej, bezinteresownej pomocy udzielanej człowiekowi przez człowieka pośród okropności wojny.

sób wylczyć wszystkich. Star sze pokolenie pamięta dobrze pomoc sanitarną dla wojska, repatriantów, ofiar I wojny światowej, opiekę nad Polakami w Związku Radzieckim, gdzie delegatem PCK była przez wiele lat Katarzyna Pieszkowa, żona Gorkiego. W późniejszych latach prowadzone przez PCK szkoły pielęgniarstwa, szpitale, sanatoria, ośrodki zdrowia, szkolenie ratowników, szerzenie higieny i oświaty sanitarnej, stanowiły bardzo poważny czynnik w polskiej służbie zdrowia, nie wystarczająco rozbudowanej w stosunku do potrzeb narodu. Warto wspomnieć, że pierwszy w Polsce ośrodek przetaczania krwi powstał w 1935 r. w Łodzi dzięki Czerwonemu Krzyżowi.

W ponurym okresie 1939—1945 r. działalność PCK nie ustalała bynajmniej, mimo ograniczeń, przesładowań i meczelniczych śmierci wielu wybitnych działaczy. Pomoc dla ludności w okresie działań wojennych i później, opieka nad przesiedleńcami i jeńcami, zapopatrywanie w żywność i leki, Biuro Informacji i Poszukiwań, kilkadziesiąt kursów ratowników sanitarnych, udział w tajnym nauczaniu personelu medycznego, pomoc ukrywającym się i przesładowanym, organizacja szpitali, ambulatoriów i punktów sanitarnych w czasie powstania warszawskiego — to tylko niektóre kierunki tej chlubnej działalności.

Najchmiej po odzyskaniu niepodległości PCK wznowił i rozszerzył swoją pracę — i oto obchodzimy obecnie trzeci jubileusz — 15-lecie PCK w Polsce Ludowej.

W pierwszych latach powojennych PCK spełniał podwójne, rozległe zadania. Opisał on opieką ludność zrujnowaną przez wojnę — punkty nocle-

gowe, kuchnie, rozdawnictwo ubrań itd., słowem pomagał ludziom przetrwać najcięższy okres po zakończeniu wojny. Równocześnie wziął poważny udział w odbudowie polskiej służby zdrowia, organizując szpitale, sanatoria, przychodnie lekarskie, stacje pogotowia ratunkowego, stacje krwiodawstwa, szkoły pielęgniarstwa i kursy sanitarne. Po utworzeniu w Polsce zębów powszechnej służby zdrowia, w latach 1948—1950, PCK przekazał z dumą Ministerstwu Zdrowia swój ogromny dorobek w tej dziedzinie.

Nie znaczy to bynajmniej, że rola PCK w Polsce Ludowej skurczyła się lub stała się zbędna. Stał się on głównym pomocnikiem państwa w dziedzinie podnoszenia higieny i stanu sanitarnego. Są to zadania wielkie i niełatwo im sprostać. Mimo dwu i pół miliona członków, PCK potrzebuje nadal jak największej ilości głów i rąk do pracy.

Powstałe pytanie, jaki jest związek Akademii Medycznej z działalnością PCK i dlaczego rektor tej uczelni zabiera głos w związku z rocznicą Czerwonego Krzyża?

Wydaje się, że związek ten jest, a raczej winien być, bardzo ścisły.

Jakże pożądanym i użytecznym dla międzynarodowej i krajowej działalności PCK byłby współdziałanie profesorów, wyzyskanie ich inicjatywy, doświadczenia, osiągnięcia i kontakty, jak cenna byłaby najmocniejsza pomoc grona adiunktów i asystentów w pozycjach PCK.

A czyż można sobie wyobrazić lepszą szkołę pracy społecznej dla studenta AM przy szłego lekarza lub farmaceutę, niż praca w szeregach PCK? Każdy dla swych zdolności i zainteresowań, znajdzie tam swoje miejsce. A

pracując wśród społeczeństwa dla niego przepoi się pięknymi ideaми człowieczeństwa, wcielonymi przez PCK, wdrożony się do praktycznej działalności oraz zapozna się z zarazem z tak ważnym profilaktycznym podejściem do zagadnień służby zdrowia.

Cała dotychczasowa historia PCK świadczy, że była ona zgodna z hasłem ludzkości i dobroci.

W swej działalności między narodowej wysuwa PCK dążenie, żeby jednym z przewodnich celów Czerwonego Krzyża na całym świecie była walka o pokój i o zakaz wytworzenia i stosowania broni masowej zagłady. Niechaj towarzyszą mu na tej drodze nasze najlepsze uczucia.

Spotkanie z warszawskimi naukowcami

KL PZPR zawiadamia aktywnych i zainteresowanych, że 12 bm. o godz. 16 w sali KL PZPR, Al. Kościuski 109 odbędzie się spotkanie z gronem naukowców z Warszawy: prof. prof. H. Greniewskim, W. Szymanem, J. Górnickim, K. Tarnowskim i K. Koszowską.

Na spotkaniu tym prof. H. Greniewski wygłosi odczyt pt. „Cybernetyka a modele ekonomiczne”. Wstęp wolny.

Trzykrotnie trwalsze zelówki

W poszukiwaniu nowych surowców krajowych, które by zastąpiły w pewnej części importowane skóry, przemysł obuwniczy rozwinął produkcję tzw. polamidu. Jest to sztuczne tworzywo znakomicie nadające się na spody wszelkiego rodzaju butków i pantofli, trzykrotnie trwalsze, a przy tym znacznie tańsze od skóry.

Polamid, z którego można formować bardzo cienkie płyty, znajduje zastosowanie w produkcji lekkiego obuwia letniego oraz pantofli typu wycieczkowego, ezotek, balerin itp.

Największymi obecnie producentami polamidów są fabryki obuwia w Chelmku i Otmęcie.

Od naszych korespondentów zagranicznych

Liczą się czyny

London, w czerwcu

Przez cały czas trwania obrad konferencji genewskiej objeżdżałem Anglię, rozmawiając z ludźmi na tematy, które ministrowie spraw zagranicznych rozpatrują w Genewie. Byłem w Szkocji, w szkole górniczej, zorganizowanej przez związek górników szkockich. Odwiedziłem Coventry, jeden z głównych brytyjskich ośrodków przemysłowych. Dyskutowałem ze studentami na uniwersytecie londyńskim. Słuchałem głosów wieśniaków w hrabstwie Kent.

Ze wszystkich tych rozmów i obserwacji wysnułem wniosek, że kraj nasz żąda przede wszystkim położenia kresu do świadczeń z bronią nuklearną. Świadomość niebezpieczeństwa, jakim grozi promieniowanie radioaktywne, odbiła sztuczne bariery milczenia, wznoszone w ciągu ostatnich lat przez generałów i rząd. Na posiedzeniu Światowej Rady Pokoju w Sztokholmie duchowny amerykański, przewielebny Stephen Fritchman, powiedział m. in., że obecnie już i Amerykanie zaczynają dostrzegać „odpady” gryba atomowego, gdyż wdzierają się one do ich domów.

Podobne zjawisko można zaobserwować w Wielkiej Brytanii. Większość ludzi zdaje sobie sprawę, że największą trudnością na drodze do porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń stwarzają mocarstwa zachodnie. Związek Radziecki natomiast cały czas domaga się szybkiej i skutecznej akcji w tym kierunku. Angielska opinia publiczna na tego, aby osiągnięcie porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną było pierwszą czynnością konferencji na najwyższym szczeblu.

Jednakże nie tylko w tej sprawie daje się zauważyć zmianę nastrojów w Wielkiej Brytanii. Wizyta w Moskwie premiera Macmillana i marszałka Montgomery, angielsko-radziecki układ handlowy i ogólna poprawa stosunków między Anglią a Związkiem Radzieckim wytworzyły w naszym kraju nową atmosferę, w której propaganda „zimnej wojny” nie ma już wielkiego pola do popisu. Ludzie zaczynają wierzyć, że osiągnięcie

porozumienia w sprawie Niemiec i w innych sprawach do tyżących bezpieczeństwa Europy jest całkowicie realne. Domagają się, aby rząd brytyjski podjął inicjatywę w tym kierunku.

To z kolei prowadzi do zmiany w ocenie zagadnienia Niemiec. Coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że to właśnie zakulisowa działalność Adenauera i rządu NRF powstrzymuje Eisenhowera i de Gaulle'a od konkretnych kroków w kierunku kompromisu. Poza tym w Anglii wzrasta zaniepokojenie z powodu zbrojeń atomowych w Niemieckiej Republice Federalnej i powrotu do władzy nli-tterowców. Dlatego też wielu ludzi wyraża zadowolenie, że w Genewie reprezentowane są również i inne Niemcy — Niemiecka Republika Demokratyczna.

Gdy przemawiałem na wiecu w Coventry, najbardziej oklaskiwano ten ustęp mojego przemówienia, w którym powiedziałem, że po okrutnych doświadczeniach z niemieckim militarystycznym powłoniem być zadowolonym, iż w Genewie rozległ się głos Niemiec w obronie pokoju i przyjaźni między narodami. Natomiast wielkie oburzenie wywołała wypowiedź prawnicowego labourysty, Dennis Healey, który oświadczył, że nie można Niemcom zachodnim odmawiać prawa do uzbrojenia. Jeden ze studentów powiedział mi wówczas, że jeżeli takie jest stanowisko całej Partii Pracy, nie ma ona co liczyć na poparcie młodzieży w nadchodzących wyborach. Na szczęście, stanowisko Healeya jest raczej odosobnione. Większość członków Partii Pracy nie podziela jego opinii.

Duże wrażenie wywołało w Anglii oświadczenie Ulbrichta, w którym zaproponował on ministrom spraw zagranicznych odwiedzenie NRD oraz zawarcie paktu nieagresji między dwoma państwami niemieckimi. Nie ulega wątpliwości, że po tym oświadczeniu opinia publiczna naszego kraju będzie wywierać wzmocniony nacisk na przywódców Partii Pracy, aby podszli bardziej realistycznie do sprawy Niemiec a szczególnie do sprawy Berlina. Z zadowoleniem powitano też pogłoski o projektowanej przez rząd brytyjski likwidacji ośrodków propagandowych w Berlinie zachodnim.

GORDON SCHAFER

Jadźka czy Brigitte Bardot?



A więc mamy już „Jadźkę”. Jest nią 9-letnia Ola Radwan z Kielc. Czy nie uderza ogromne podobieństwo do B.B.?

Ola Radwan została wybrana spośród kilku tysięcy zgłoszonych dziewcząt do filmu, który realizować będzie reż. Janusz Nasfeter według noweli własnej pt. „Jadźka”.

Zdjęcia reżerowe do tego filmu i plenery rozpoczyna się 22 czerwca w Łodzi.

Druga nowela reż. J. Nasfetera pt. „Kolorowe północzy” wchodzi wkrótce również w fazę realizacji. Plener wykonany będzie w Toruniu i Chelmnie. Zdjęcia potrwają do października.

Foto: Jerzy Bielak

Na nowe pozycje rusza Klub MPiK

Od dłuższego czasu mówi się o konieczności rozbudowania działalności Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Jego niewątpliwie sukcesy na polu popularyzacji wiedzy idą bowiem w parze ze stosunkowo niewielkim zasięgiem oddziaływania. Mam tu na myśli zarówno operowanie wśród niewielkiej ilości ludzi, jak też i specyficzną, śródmiasto-inteligentną publiczność, która się tam garnie. Oczywiście, przedstawiamy tu sprawę w wielkim skrócie myślowym, jednak taki z grubsza jest jej charakter.

W związku z notatkami prasowymi o uruchomieniu filii Klubu MPiK w dzielnicy Staremięskiej, mieszkańcy tejże dzielnicy, całkowicie popieramy ten projekt, gdyż tego typu placówka może dodatnio wpłynąć na rozwój kulturalny dzielnicy.

Staraliśmy się o tę placówkę od dwóch lat...

Wszystkim, którzy zdecydowali, że dzielnicę naszą ożywi wreszcie kulturalnie taka placówka, chcielibyśmy już dzisiaj podziękować za to, że nie odebrali nam wiary w skuteczność zdrowej inicjatywy społecznej...

Oto kilka fragmentów z listów, które, opatrzone wieloma podpisaniami, napływają od mieszkańców dzielnicy Staremięskiej do kierownictwa Klubu MPiK. Zacytowałem je na wstępie dlatego, że chciałbym przede wszystkim uniknąć rozważań na temat: czy placówka taka „przyjmie się” w dzielnicy poza śródmieściem.

Jestem zdania, że nawet w wypadku, gdy nie uda się w Staremięskiej filii Klubu stworzyć owego specyficznego klimatu panującego w lokalu na Piotrkowskiej, to i tak należy ryzykować. Bo klimat będzie taki, jaki stworzą goście, a korzyści z otwarcia placówki — bezsporne.

W przyszłym lokalu filii Klubu mieści się w razie sklep spożywczy, legitymujący się bardzo niskimi obrotami. W lokalu tym kierownictwo Klubu ma zamiar uruchomić kawiarnię — czytelnie, kursy języków obcych, oraz agendę księgarską, do której będą sprowadzane książki, zamawiane przez czytelników.

Otwarcie nowej filii Klubu należy się spodziewać jednak nie wcześniej niż jesienią br. Wydaje się, że zasadniczą sprawą będzie uczynić z filii placówkę pełnowartościową o kwalifikowanej obsadzie i rozlicznych funkcjach, nasyconą taką samą ilością interesujących imprez jak placówka centralna. Sprowadzenie jej do roli lokalu pomocniczego dla placówki w śródmieściu nie doby dobrych wyników, mogłoby zamienić filię klubu w świetlicę, jakich wiele.

To sprawa kierownictwa Klubu. Natomiast do okolicznych mieszkańców należy troska, prawdziwa społeczna opieka i zainteresowanie placówką.

W każdym razie ryzykować warto.

J. B.

Trafili do moich rąk list niezwykły. Autor jego pisze m. in.: „Mieszkam na wsi, mam 27 lat, wykształcenia nie posiadam żadnego, gdyż podczas wojny straciłem obie dłonie i nie uczęszczałem do szkoły. Czytałem nauczyciel z gazet, pisałem — dopiero w ubiegłym roku. Mam wielkie zamiłowanie do literatury. Odważyłem się napisać opowiadanie oraz trzy piosenki, lecz nie mam pojęcia, co do ich wartości i czy w ogóle mają jakąś wartość. Mam ograniczone możliwości widzenia ludzi i świata, nie mam doświadczenia w pracy literackiej, zniknął mi orzynamentalnie niezbędnych wskazówek”. Dalej następuje prośba o ocenę załączonych utworów oraz podpis i adres.

Z miejsca powziąłem postanowienie, by złożyć autorowi listu wizję w jego siedzibie. Gdy tylko nadarzyła się okazja, pojechałem do wsi Sikucin, w powiecie sieradzkim. Dom, w którym mieszka autor listu, stoi w pewnym oddaleniu od drogi, w otoczeniu kilku wysokich, rozłożystych drzew. Tuż za domem ciągnie się obszar żołą, głównie żyta, które wyrosło nad podziw i zapowiada tegi urodzaj. Zapukałem do drzwi typowej chłopskiej chałupy. Wyszła mi naprzeciw starsza kobieta, spytałem, czy mieszka tu taki a taki. Skierowała mnie do drugiej izby, zastukałem znowu. Po chwili, nie od razu, usłyszałem odsuwanie skobla i gdy otworzyły się drzwi, ujrzałem w nich młodego człowieka o nieco zalekionej twarzy. Ręce trzymał w kieszeniach od marynarki i nawet gdy na powitałem go i jak nie wyjął ich na powitanie. Zrozumiałem, że nie ma dłoni. Dopiero później, gdy się trochę ośmielił i rozgadał, wyjął ręce i wówczas ujrzałem dwie proste, zresztą podniszczone, które wprawdzie z wielkim trudem, ale umożliwiają mu jakieś takie władanie piórem.

Młody ten człowiek jest jeszcze jedną ofiarą nierozważnych zabaw młodzieńczych. W r. 1945, kiedy jeszcze trwały działania wojenne, znalazł gdzieś w polu granat. Wraz z grupą kolegów zaczął przy nim manipulować, w pewnej chwili granat wybuchł i w rezultacie pozabawił go obu dłoni aż po nad-

garstki (pozostali koledzy doznali jedynie lekkich ran). Nasz autor liczył sobie wtedy trzynaście lat. W czasie okupacji nie chodził do szkoły, teraz — po wypadku — było już za późno. Tak wygląda, w dużym skrócie, jego historia. Historia człowieka, który sam nauczył się czytać i pisać i który objawia zainteresowania literackie.

Cokolwiek by się o tych jego próbach nie powiedziało, jedno nie przestaje budzić podziwu: upór i wytrwałość w dążeniu do opanowania trudnej sztuki operowania słowem i nadzwyczajna pojętność i inteligencja. Świad-

Jan Koprowski Talent i szkoła

oza o tym chociażby zdania listu, przytoczone na początku artykułu.

Rozmawialiśmy długo, wyszliśmy na dwór, pomiędzy zboża, gdyż pogoda była wyjątkowo uduana. Dołączył do nas jego ojciec — człowiek stary, ale czerstwy i jał zwierzać się ze swoich zmartwień. Chciwy sąsiad worał się w jego ziemie, zagarnął miedzę, na której rosły piękne strzeliste topole, a następnie pościł ją na budowę. Co mam robić? — pyta zafasowany gospodarz. — Skarżył go do sądu, brać adwokata? Ja na to nie mam pieniędzy, a wiem, że dzieje mi się krzywda. Próbowałem zalać to przez naszą radę gromadzką, ale wszystko idzie jak-koś opieszale i końca tej sprawy nie widać. Wy, panie, jesteście miastowi, może byście pomogli?

Wróciliśmy do izby i ułożyliśmy z synem treść pisma do odpowiednich władz o odszkodowanie i ukaranie chciwego sąsiada. Na stole w pokoju syna-poety leży kilka książek. Podnoszę jedną z nich. Jest to „Gniazdo Nic-czejów” Zygmunta Kaczkowskiego, wydane w r. 1874 przez Józefa Ungra.

Bilety do stacji podmiejskich we wszystkich kasach

Na dworcach łódzkich Kaskaskim i Fabrycznym pannał w niedzielę w godzinach porannych olbrzymi ruch wycieczkowiczów, którzy udawali się do miejscowości podłódzkich na weekend oraz w odwiedziny do znajomych.

Otrzymałmy listy od naszych czytelników, że zwłaszcza na Dworcu Kaskaskim czynna była tylko jedna kasa dla biletów podmiejskich, co zmuszało do wyczekiwania w ogonku przeszło godzinę.

Ze względu na to, że w najbliższą niedzielę 14 czerwca spodziewany jest jeszcze większy ruch (pogoda bowiem dopisuje) — ZAWIADOMYCI WYDALI POLECENIE OTWARCIA W GODZINACH RANNYCH WSZYSTKICH KAS BILETOWYCH, KTÓRE BĘDĄ SPRZEDAWAŁY BILETY ZARÓWNO NA POCIĄGI DALEKOBIEŻNE JAK I DO STACJI PODMIEJSKICH.

Tych wszystkich, którzy w niedzielę lub w sobotę chcą wyjechać z Łodzi informujemy, że w bilety można zapłacić się z góry, a także w niedzielę we wszystkich oddziałach łódzkiego „Orbisu“.

Najistotniejsze problemy nauczycielstwa łódzkiego

Rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Okręgu ZNP — H. Ochedalskim

W ubiegłą niedzielę odbył się w Łodzi Okręgowy Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Poprowadzony on był zjazdami dzielnicowymi, które wykonały oddziały ZNP w poszczególnych dzielnicach Łodzi, a delegaci tych oddziałów wzięli udział w niedzielnym zjeździe okręgowym. W obradach wzięli udział profesorowie wyższych uczelni i pracownicy instytucji naukowych, nauczyciele szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz podstawowych, a także wychowawcy przedszkoli, domów dziecka i zakładów opiekuńczych. W zjeździe uczestniczyli również: sekretarz KL PZPR T. Wróblek, prezes Zarz. Gł. Związku Nauczycielstwa Polskiego prof. dr Tadeusz Wojcicki, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — mgr Gabriel Górkowski i kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi, mgr W. Hajdrych.

Na temat zjazdu przeprowadziliśmy rozmowę z prezesem Zarządu Okręgu ZNP w Łodzi — Henrykiem Ochedalskim.

— Jakie problemy omówiono na zjeździe uważa pan za najistotniejsze?

— Problemów takich było kilka. A więc przede wszystkim:

RYTMICZNA BUDOWA SZKÓŁ

Zagadnienie to jest w naszym mieście niesłychanie ważne. Tak się zazwyczaj dzieje, że plany są piękne, a ich realizacja marna. Przedsiębiorstwa budowlane nie oddają budynków szkolnych w terminie, dzieci nie mogą w nich rozpoczynać nauki od 1 września i w sumie stwarza to nie-

samowity bałagan. Z tym trzeba stanowczo skończyć. Mielimy np. otrzymać w tym roku 13 nowych szkół, a roboty budowlane przy nich są dotychczas zrealizowane w ok. 25 proc. Czyż możemy się więc spodziewać, że zostaną nam one oddane na 1 września? Raczej wątpliwe. A do 1965 r. mamy przecież otrzymać 100 nowych szkół i 40 przedszkoli.

Drugi ważny problem to:

STWORZENIE ODPOWIEDNICH WARUNKÓW NAUCZANIA

Wymagania stawiane nauczycielom są coraz większe. I słusznie. Ale żeby nauczyciel mógł im sprostać, musi mieć odpowiednie warunki. Domagano się więc na zjeździe szerszego budownictwa szkolnego, które by rozwiązało problem trójmianowości, lepszego zaopatrzenia pracowni i gabinetów naukowych, osobnych pokoi nauczycielskich, w których nauczyciel mógłby porozmawiać z rodzicami bez świadków o postępach i zachowaniu ich dzieci itp. Te postulaty również trzeba będzie stopniowo rozwiązywać. Ogromny wpływ na postawę nauczyciela mają także jego warunki bytowe. Pierwszy krok w tej dziedzinie już zrobiono, niemniej jednak wiele jeszcze należy zrobić, zwłaszcza jeżeli chodzi o mieszkaniową. Z tym zagadnieniem łączy się sprawa

DOMU MŁODEGO NAUCZYCIELA

Likwidacji tego Domu domagano się na zjeździe jednogłośnie. Głównie dlatego, że nie zdał on egzaminu. Miał stać nowicjuszem dla młodych nauczycieli z nakazami pracy, którym po 6 miesiącach pracy obiecywano mieszkanie. Tymczasem niektóre nauczycielki mieszkają w nim już 5 lat, marzą o domu rodzinnym, o własnym „kąciku” — ale niestety nie mogą go zdobyć, bo przecież posiadają jakiś lokum. Sprawę mieszkaniową dla nauczycieli — i tych z Domu Młodego Nauczyciela (na którego miejscu powstać internat dla młodzieży szkolnej z terenu województwa), i tych, którzy mają bardzo złe warunki mieszkaniowe — trzeba załatwić dla dobra samych nauczycieli i dla dobra naszych dzieci.

Ostatnim z problemów, który by należało zaliczyć do najważniejszych, jest

WYCHOWANIE DZIECI I MŁODZIEŻY

Tym sprawom uczestnicy zjazdu poświęcili również bardzo dużo uwagi. Chodziło przede wszystkim o to, by takie organizacje jak Towarzystwo Szkół Świeckich, ZNP i ZMS współdziałały z nauką cielstwem, by wychowanie młodego człowieka szło jednym torem, żeby nie było tu rozbieżności.

Z MIASTA

NICTWA DEMOKRATYCZNEGO w Łodzi zawiadoma, że 12 bm. o godz. 19 w lokalu klubu (Piotrkowska 18, II piętro) odbędzie się kolejny koncert w wykonaniu artystów scen łódzkich. Wstęp wolny — zaproszenia wydaje Zarząd Klubu w go dzinach od 9—13 i 18—20.

— **INTERESUJĄCY WIECZÓR DYSKUSYJNY.** Niezwykle interesujące zapowiadają się wieczór dyskusyjny poświęcony omówieniu inscenizacji na scenach teatrów łódzkich „Wojny i poko-

ju” Tolstoja, „Jęgora Bułyczowa” — Górkiego i „Cieni” — Sołtykowa-Szczedrina. W wieczorze wezmą m. in. udział reż. Walden, dyr. Koczanowicz, aktor Feliks Żukowski, teatrolog Michał Orlicz, literat — Jan Krowczyński. Dyskusja odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 19 w lokalu Klubu Rosyjskiego (ul. Piramowicza 12). Wstęp wolny. (kr)

ZA ZASMIECANIE MIASTA na czarnej liście ukaranych znalazł się Mieczysław Ciszewski, ul. Zamenhofa 36, Władysław Gaweł, ul. Żytnia 11, Zofia Kuszal, ul. Zakątna 42, Janina Rybak, ul. A. Struga 49, Bronisław Bystrzycki, Rzgów, ul. Ogrodowa 12, Kazimierz Mielczarek, ul. Wójcowska 22, Stanisław Kowal, ul. Świerczewskiego 57 i Roman Gumieny, ul. Sieradzka 1. (k)

Osiągnięcia i bolączki lecznictwa otwartego na Widzewie

Na ostatniej sesji DRN m. in. zobowiązała Prezydium do interwencji w sprawie obniżenia stawek lekarzy rentgenologa i okulisty. Zobowiązano również Prezydium do poczynienia niezwłocznych starań w sprawie przydzielenia lokalu zastępczego dla lokatora, mieszkającego na terenie przychodni przy ul. Szpitalnej.

W r. 1958 przyjęto na Widzewie około 299.000 pacjentów, zaliczając 13.592 wizyty domowe. Aby zabezpieczyć całość wyżej wymienionych usług otwarto kilka nowych placówek służby zdrowia. I tak: w szkole przy ul. Mazowieckiej 43 i w przedszkolu i Małaja uruchomiono gabinety lekarskie, w przychodni obwodowej otwarto gabinet leczniczego masażu, a na Sikawie gabinet dentystryczny. Uruchomiono przy ul. Fabrycznej poradnię przeciwalchoholową. Na specjalne podkreślenie zasług zapoczątkowana także w dzielnicy Widzew specjalistycznej poradni dla dzieci chorób reumatycznych stawów i wad serca.

Obok tych osiągnięć są jednak mankamenty, które przy dobrej woli i staraniach mogłyby być usunięte. Np. jedyną dla lecznictwa otwartego poradnię rentgenologiczną na Stokach, mimo całkowitego wyposażenia, jest od kilku miesięcy nieczynna z powodu braku lekarza rentgenologa. Poradnia ogólna przy ul. Szpitalnej cierpi na brak okulisty.

Bolączką mieszkaniową Sikawy jest brak punktu aptecznego w tej dzielnicy. W lecznictwie przemysłowym pożądana jest budowa gabinetu rentgenologicznego, laboratorium oraz zakupienie karetki do przewożenia chorych, wspólnej dla wszystkich zakładów pracy na Widzewie. Komieczne jest dołożenie wszelkich starań, aby przyspieszyć wykończenie budowy nowej przychodni zdrowia przy ul. Szpitalnej 6.

Spółdzielnia „Jedność” odpowiada na nasz apel w sprawie usług

● Pogotowie krawieckie
● Ekspresowy punkt miarowego szycia odzysy

Nasz kwietniowy apel, dotyczący rozszerzenia drobnych usług i tworzenia nowych — znajduje coraz więcej zrozumienia. Ostatnio podjęli go członkowie Spółdzielni Usług Krawieckich „Jedność”.

W rozmowie z kierownikiem działu usług „Jedności” — Marianem Olszyckim — dowiedzieliśmy się, że spółdzielnia ta nosi się z zamiarem uruchomienia w najbliższym czasie pogotowia krawieckiego oraz ekspresowego punktu miarowego szycia. Pogotowie będzie wykonywało różne drobne naprawy — prasowanie itp. Natomiast punkt ekspresowy zagwarantuje uszywanie ubrania czy sukni w ciągu 4—5 dni za dopłatą wynoszącą zaledwie 30 proc. od normalnej ceny. Gotową garderobę specjalny gońiec dostarczy nam pod wskazany adres.

Wskazywany adres: Inicjatywa „Jedności” go-

dna jest szczególnego uznania, bowiem w naszym mieście dotychczas dawał się odczuć brak zarówno pogotowia krawieckiego jak i punktu ekspresowego. Oby więc uruchomiono je jak najszybciej.

Przy okazji warto wspomnieć, że „Jedność” prowadzi 19 punktów krawieckich, które w okresie 5 miesięcy obsługiwały już 7179 osób szycąc 4180 sztuk konfekcji męskiej i damskiej, 2185 sztuk damskiej konfekcji lekcyjnej i 814 sztuk konfekcji dziecięcej. Ponadto wykonano ponad 3000 sztuk czepków.

„Jedność” ma także zamiar uruchomić wkrótce punkt który będzie się trudnił szyciem getrów i kapeluszy.

Punkty krawieckie Spółdzielni „Jedność” mogą się poszczycić wyjątkowo uprzejmą obsługą i solidnością wykonania powierzonych prac. Na szczególne wyróżnienie zasługują punkty przy ul. Nowomiejskiej 5, Piotrkowskiej 61 i Tuwima 15. Ten ostatni produkuje również pod względem estetyki wystawy i pod tym właśnie względem inne punkty powinny z niego brać przykład.

Postoją nam czekać na zapowiedziane innowacje. A musimy przyznać, że czekamy niecierpliwie.

Przeszło 3,5 tony lodów sprzedają w poniedziałek i wtorek bary mleczne

Miernikiem wzrostu temperatury i upałów jest m. in. konsumpcja napojów chłodzących oraz lodów. Wczoraj i w poniedziałek padły pod tym

względem pewnego rodzaju rekordy jeżeli chodzi o konsumpcję lodów w barach mlecznych.

Jak wiadomo mamy poważne trudności ze sprzedażą lodów, gdyż w mieście nie ma jeszcze odpowiedniej ilości kiosków i budek. Tak więc główny ciężar sprzedaży lodów spada na cukiernie i bary mleczne.

Łódzkie Bary Mleczne sprzedały w poniedziałek przeszło półtorej tony lodów własnej produkcji, a wczoraj dwie tony. Najwięcej lodów zakupili lodzianie w barze „Wzroczym” nr 10 przy ul. Piotrkowskiej nr 91 (300 kg), gdzie obok lodów śmietankowych można było kupić także truskawkowe.

Dowiedzieliśmy się, że bary mleczne w naszym mieście otrzymały 10 nowych maszyn z Czechosłowacji i NRD do produkcji lodów, a w najbliższym czasie otrzymają dalsze trzy.

Uwaga, uczestnicy akcji „Komunikacja”

Zbiórka o 5¹⁵!

Komenda Chorągwi Łódzkiej ZNP przypomina, iż zbiórka wszystkich uczestników akcji „Komunikacja” nastąpi 11 czerwca o godz. 5.15 w miejscach ustalonych w poprzednim terminie przez komendy rejonowe. Wszystkie założenia organizacyjne akcji pozostają bez zmian, przy czym akcja trwa dwa dni tj. 11 i 12 czerwca br.

Warto zobaczyć

Na zdjęciu: mi-strzowska para austriacka tańczy w stylu Ameryki Łacińskiej.



Już dziś można powiedzieć, że wielki Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa, który zorganizowany zostanie we wtorek 16 bm. w Hall Sportowej przy ul. Zeromskiego, stanie się w Łodzi wielkim wydarzeniem chwili. Składają się na to dwa czynniki: udział reprezentacyjnych par tancerzy z zagranicy więc z NRD, NRF, Jugosławii, Włoch, Holandii, Austrii i Polski oraz — niezwykle rozległa skala repertuaru, w skład którego wchodzi zarówno tańce standardowe (walce i slowfoxy) jak i tańce Ameryki Łacińskiej (trumba, samba i inne). Ponadto zaprezentowane będą również i tańce nowoczesne, więc w sumie warto zobaczyć tę ze wszech miar interesującą imprezę!

— **DZIECI ŁÓDZKIE**, które od 15 lutego przebywały na leczeniu w Szwajcarii, powracają w dniu 14 bm. w godzinach popołudniowych samolotem do Warszawy. Rodzice, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie mogą wyjechać po dzieci do stolicy, powinni zawiadomić o tym Zarząd Miejskiego Oddziału PCK, Piotrkowska 236, pokój nr 2, tel. 432-84 najpóźniej do piątku bm. do godz. 14.

Dzieci, których rodzice nie przyjeżdżają do Warszawy przywiezione zostaną do Łodzi pod opieką społecznej opiekuńki PCK na koszt rodziców. (k)

— **ZARZĄD KLUBU PRZY MIEJSKIM KOMITECIE STRON**

Wyprawa po... makulaturę

☐ Dziś osiedle na Stokach ☐ Jutro — Osiedle Mireckiego

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Łodzi, która pierwsza odpowiedziała na nasz apel w sprawie usprawnienia usług, postanowiła, jak to się mówi, wyjść w teren.

Chodzi o to, by ludzie, którym czas i siły nie pozwalają oddać do punktu skupu posiadanej makulatury — mogli ją mimo wszystko zbiornicy przekazać.

Aby im to ułatwić zbiornica

wyśle na miasto swoje wozy, których załogi będą skupowały makulaturę. Jeden taki wóz z głośnikiem będzie jeździł po całym mieście. Prócz tego dziś w godzinach od 14 do 18 specjalny wóz zbiornicy odwiedzi osiedle na Stokach, 11 bm. — w tych samych godzinach — osiedle przy ul. Montwilla-Mireckiego, a 12 bm. — również między godz. 14 a 18, blok przy ul. Bednarskiej i Lokatorskiej.

Takie odwiedziny w poszcze-

gólnych osiedlach będą przez zbiornicę kontynuowane, o ile oczywiście akcja zda egzamin.

My ze swej strony cieszymy się, że nasz apel odniósł skutek i że WZPSW postanowiła ułatwić ludziom zbyt makulaturę.

Wkrótce proces o paserstwo w aferze żyłtkowej

Przed kilku dniami Prokuratura Wojewódzka w Łodzi ukonała drugą część śledztwa w sprawie, ogłoszonej przed kilku miesiącami, kradzieży 700.000 ostrych do gotenia „Raw-Lux” z fabryki w Rawie Mazowieckiej. Aktem oskarżenia objęto 8 osób, którym zarzuca się kupno żyłtek pochodzących z kradzieży od Kazimierza Pawłowskiego, Alojzego Gada i Zygmunta Kawki, skazanych swego czasu na kary długoletniego więzienia.

Sprawa ta wejdzie w najbliższym czasie na wokandy Sądu Powiatowego dla m. Łodzi.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 68
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-60
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) - próba generalna
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
OPERETKA (Piotrkowska 243)
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada nr 21)
TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki 4a)
PINOKIO (Kopernika nr 16)
ARLEKIN (Wółczańska nr 5)
OPERA - niezyczna

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14)
MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 36)
ZOO - czynne g. 9-20
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

KINA

ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska 150)
USA (dozw. od lat 16, g. 15.30, 18, 20.30)

GO? GDZIE? KIEDY?

BALTYK (premierowe - Narutowicza 20)
DWORCOWE (II - Dw. Kaliski)
GDYNIA (II - Tuwima 2)
GKO (Tuwima 34)
LACZNOŚĆ (III - Józefów 43)
MLODA GWARDIA (II - Zielona 2)
MUZA (I - Pabianicka 173)
ODRA (Przedzalaniana 68)
PIONIER (II - Franciszkańska 31)

POPOLARNE (II - Ogrodowa 18)
POKÓJ (II - Kazimierza nr 6)
PRZEDWIOSNIE (I - Ze romskiego 78)
I MAJA (II - Kilińskiego 178)
REKORD (II - Rzgowska 2)
STUDIO (III - Bystrzycka 7-9)
SOJUSZ (II - Nowe Złoto)
STYLLOWY (I - Kilińskiego 123)
SWIT (II - Bahacki Rynek)
TATRY-LETNIE (premierowe - Sienkiewicza 40)
WISLA (premierowe - Tuwima 1)

WŁOKNIARZ (premierowe - Próchnicka nr 16)
WOLNOŚĆ (premierowe - Przybyszewskiego 16)
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

Dyżury aptek

Limanowskiego 37, Pl. Wolności 2, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67
AS Al. Kościuszki 48
DYŻURY SZPITALI
Baluty - Szp. im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7, Polesie, Ruda, Chojny

DOMEK jednorodzinny z placem sprzedam. Mieszkanie na zamianie. Marysin III, ul. Cała 17
DOM murywany 2 pokoje i dwie kuchnie - sprzedam. Zarzew, Dzielwarska 11
DOM 5-izbowy przy przystanku autobusowym - sprzedam. Józefów, ul. Odległa 9

KUPNO

URZĄDZENIE cukiernicze do produkcji cukierków karmelkowych w częściach lub całe, stan bardzo dobry

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD „KDF” za 11 tys. zł sprzedam. Wiadomość Stanisław Nejmaw p-ta Karsznice-Krobanów, tel. 877
SAMOCHÓD osobowy „Omel Kadet” sprzedam. Łódź, Cieszyńska 23
WOZKI dziecięce spacerowe, głębokie, fason cześci na łożyskach kulkowych, żyrandole najnowsze modele

INŻYNIER z żoną samotni, oboje pracują - poszukują pokoju sublokatorskiego z niekuperującymi wejściem lub pokoju nie podlegającego kwaterekom - możliwie w śródmieściu. Dzwonić pod 388-75

NAUKA

PRZYSPIESZONO kursy rowerowe, motocyklowe i samochodowe po cenach zniżonych. Ilość miejsc ograniczona. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Łódzki Klub Motocyklowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 w godz. od 9 do 16

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 3-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14
Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6
Dr CHECINSKI - specjalista skórne, weneryczne. Piotrkowska 157, front I piętro 17-19

ZGUBY

W NIEDZIELĘ dn. 31 maja przy moście w Łagiewnikach zgubiono torebkę damską. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia 42-21 Srebrzyńska 10743 G

PRACA

POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Piotrkowska 93 m. 13, tel. 263-58
EKSPEDIENTKA uzdolniona do zakładu cukierniczego potrzebna. Oferty pisemne „10848” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
AKWIZYTOR poszukuje pracy z różnej dziedziny galanterijnej i działu chemicznego w przedsiębiorstwach społecznych i prywatnych na Poznaniu województwo. Oferty pisemne „74487” PAR, Poznańska 38

LOKALE

3 POKOJE wynajmę na okres letni w Gdyni koło dworca. Informacje Łódź ul. Marynarska blok 121 m. 11 godz. 17-19 Linert
GDANSK - 2 pokoje, kuchnia, wygody, telefon (wydzielone) zamienie na podobne w Łodzi. Oferty J. Czernkowskiego, Gdańsk, Jedności Robotniczej 16-2 telefon 354-12
LETNIKOM na miesiąc letnie oddam 3 pokoje w komfortowej wili w Gdańsku-Wrzeszczu. Oferty „Dziennik Bałtycki” - Gdańsk pod „12188”

ROZNE

LOKAL handlowy posiadam - oczekuję propozycji. Zgłoszenia spóźnione nie są. Oferty pisemne „10866” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
FOTOGRAFIE nagrobkowe - wysoki polski wykonawca Chrapkowski - Warszawa, Wspólna 35. Informacje listownie.

W dniu 8 czerwca 1959 roku zmarł nagle w pełni sił twórczych artysta malarz, członek Związku Polskich Artystów Plastyków

CZESŁAW SADOWSKI

b. prezes ZPAP, wiceprzewodniczący Komisji Kultury Rady Narodowej m. Łodzi odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym tracimy nieodżałowanego koleżę i aktywnego plastyka

W dniu 7 czerwca 1959 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona olejami świętymi zmarła

Maria Wasilewska

wdowa po adwokacie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Przewodniczącemu Rady Nadzorczej Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” w Łodzi inż. Aleksandrowi MIKOŁAJCZYKOWI, z powodu śmierci

ZONY

wyrazy współczucia składają RADA NADZORCZA, ZARZĄD, CZŁONKOWIE I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI.

Dnia 8 czerwca 1959 roku zmarł nagle w wieku lat 61

ALEKSANDER BOCZOŃ

długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca 1959 roku o godz. 17 z kaplicy omentarza katolickiego przy ulicy Ogrodowej. Żegnają go z głębokim żalem KOLEŻANKI, KOLEDZY, DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY.

ROZNE

GARBUJE, farbując strzygę, uszlachetniam skóry baranie i wszelkie inne skóry futerkowe Zygryd Kopaczewski Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie) 7977 G
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie cerownia artystyczna na Wielkowskiego 23 - sklep, M. Frankowska

Przetarg ograniczony

Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza”
OGŁASZA
III PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Chevrolet” nośności 3 t typ Master. Przetarg odbędzie się w R. F. i W. „Pierwsza” w Łodzi, przy ul. Deszczojowej 26 w dniu 24 czerwca 1959 roku o godz. 10. Cena wywoławcza III przetargu wynosi zł 8.750. Samochód oglądać można w R. F. i W. „Pierwsza” od godz. 9 do 13.

Do przetargu stawają mogą spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią zezwolenie na zarobkowy przewóz uprawniający do używania przez nie pojazdu ciężarowego. Przed przetargiem należy wpłacić w kasie zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 4273-K

Obwieszczenie o licytacji

EKSPEDYCJA KOLEJOWA ŁÓDŹ-KAL. ul. Towarowa 70a (magazyn 4)
ogłasza licytację rzeczy znalezionych w pociągach i na terenach P.K.P. oraz różnych drobnych przesyłek nie odebranych i bezdokumentowanych. Licytacja odbędzie się w dniach 12 i 13 czerwca 1959 roku, w miejscu wyżej wymienionym, w godzinach od 10 do 17. 4287-K

PRZETARG II

Łódzkie Zakłady Kinotechniczne w Łodzi, ul. Nowotki 41
OGŁASZAJĄ II PRZETARG
na sprzedaż samochodu osobowego marki Skoda Tudor. Cena wywoławcza 16.200 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 20 czerwca 1959 roku o godz. 10. Wyżej wymieniony pojazd jest do obejrzenia od dnia ogłoszenia w godz. od 10 do 14 w Ł.Z.K. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 19 czerwca 1959 roku. Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z zarządzeniem min. kom. z dnia 8 maja 1957 roku M. P. nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PALACZA wykwalifikowanego na kocioł parowy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Garbarz Łódzki” w Łodzi, ul. Kwidzyńska 14, tel. 527-49. Warunki do omówienia na miejscu godz. od 7 do 13. 4260-K
MISTRZÓW na krośna kortowe i angielskie tkaczy, cerowaczy, robotników do dozoruwania, robotników do prac pomocniczych - zatrudni natychmiast Z.P.W. im. A. Struga, ul. Sienkiewicza 70-72. 4231-K

ROBOTNIKA nie wykwalifikowanego zatrudni od zaraz Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka” Łódź, Piotrkowska 96, IV p. dział kadr. 4320-K

INŻYNIERA chemii lub magistra chemii na stanowisko mistrza galvanizerni i lakierni, inżyniera mechanika na stanowisko st. technologa, technika mechanika na stanowisko technologa, portiera, strażnika nie uzbrojonego, transportera, 4 uczniów ślus. oraz 2 ślusarzy zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Łączników Elektr. „Ela” Łódź, ul. Praska 15-17. Warunki pracy do omówienia zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i kadr w godz. od 7 do 15.

PRZĄDKI na wrzeciennice i obraczniki, zamiataczki, robotników nie wykwalifikowanych oraz kierowców na ciągniki - zatrudni od zaraz Z.P.B. im. F. Dzierżyńskiego, Łódź, ul. Piotrkowska 293-5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 8 do 15. 4270-K

MURARZY i pomocników murarzy z zapewnieniem pracy w obiektach zamkniętych przez okrągły rok, stolarzy, ślusarzy, blacharzy i malarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ulica Kilińskiego 138.

ZAOPATRZENIOWCA, majstra - branży budowlanej z praktyką oraz kierowcę samochodowego i gonca zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 7 odcinek budowy nr 6 w Łodzi, ul. Towarowa 74. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8 do 14.

EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym względnie średnim znającego planowanie kosztów przedsiębiorstw i zagadnienia analizy ekonomicznej oraz kreślarską do działu głównego mechanika zatrudni od zaraz Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych w Łodzi, ul. Wółczańska 223. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 4243-K

MURARZY, cieśli, zbrojarzy oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudni od zaraz na budowie przy ul. Wieniawskiego 33 (obok Elektrociepłowni) Warsz. Przeds. Bud. Inż. i Przem. Plac wg. układu zbiorowego w budownictwie. 4160-K

KIEROWNIKA sekcji księgowości materiałowej, technika budowlanego, murarzy, pomocników murarskich, robotników transportowych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9.

WYKWALIFIKOWANE swawczki na trykot jedwab. zatrudni Dyrekcja Śródmiejsko-Łódzkiej Zakładów Przemysłu Dzwierskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4311-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC budowlany (20 minut od tramwaju) sprzedam. Tel. 572-79 po godz. 18. 11103 G
DOM murywany nowy, i pietro, pokój z kuchnią, wolny sprzedam. Pabianice Konstantynowska 85
DOMEK jednorodzinny z ogródkiem w Łodzi Marysin I (minuta do tramwaju) sprzedam niedrogo Łódź, Tuszyńska 3 m. 2 Łódź Kanioki 10897 G

Nie omiął kolektury Loterii - NIE OMINĘŁA GO WYGRANA 400.000 zł. na los nr 92013 Krajowej Loterii Pieniężnej: wygrali Klient kolektury P.M.L. w Łodzi, ul. Piotrkowska 95

PRZETARG OGRANICZONY
Zakład Archeologii Polski IHKM Polskiej Akademii Nauk w Łodzi, Pl. Wolności 14, tel. 356-16
OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż samochodu półciężarowego marki „Fordson” typ Wotzh 1 t.
Cena wywoławcza 30.000 zł.
I przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1959 roku o godzinie 11.
II przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 1959 roku o godzinie 11.
III przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1959 roku o godzinie 11
W Zakładzie Archeologii Polski w Łodzi, Pl. Wolności 14 III p. pok. 29.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Z.A.P. w Łodzi, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w garażu Muzeum Archeologicznego w Łodzi, Pl. Wolności 14 (7 podwórzu) w godzinach od 8 do 15. 11106-G

Zbliżają się IX Akademickie Mistrzostwa Polski

★ Po raz pierwszy w Łodzi ★ Własny stadion przy ul. Bystrzyckiej ★ Pod znakiem Uniwersjady w Turynie

Wznowione po wojnie, a odbyte po raz pierwszy we Wrocławiu w 1951 r. akademickie mistrzostwa Polski odbywały się w różnych miastach skupiających młodzież akademicką. Chociaż niektórym z tych miast zaszczyt organizacji mistrzostw przypadł już dwukrotnie, w Łodzi nie mieliśmy jeszcze podobnej imprezy. Dopiero w tym roku akademickim Łódź, zyskawszy odpowiednio zaplecze w postaci własnego stadionu przy ul. Bystrzyckiej, zdecydowali się przejąć trud organizacji mistrzostw na swoje barki.

lipca br. to nie tylko sprawdzian postępów wychowania fizycznego naszej młodzieży akademickiej, lecz jednocześnie jeden z ważnych etapów przygotowań do startu w 1960 r. w Turynie, gdzie na przełomie sierpnia i września odbędzie się Uniwersjada, czyli Międzynarodowe Akademickie Igrzyska Sportowe. Już dzisiaj zapewniony jest w tych Igrzyskach udział reprezentantów 50 państw.

Chociaż rozgrywki w poszczególnych dyscyplinach rozpoczyna się już pierwszego dnia mistrzostw, to jednak otwarcie tej wielkiej imprezy akademickiej nastąpi dopiero drugiego dnia, żeby wszyscy uczestnicy mistrzostw mogli wziąć udział w tym uroczystym akcie.

Turniej MKS

Wczoraj, po dłuższej przerwie, odbył się kolejny mecz w turnieju koszykówki, rozgrywanym przez MKS. W spotkaniu tym MKS Helenów wygrał z MKS Orleń 28:20.

Wyścig „Dziennika Łódzkiego” rewanżem za mistrzostwa Polski

Długo jeszcze będzie się mówiło o kolarzach, którzy brali udział w tegorocznych mistrzostwach Polski. Znany nazwiska zwycięzców, ale na szosie została przecież znaczna większość pokonanych, którzy szykują się do rewanżu. Bardziej cieszymy się, że w kolarstwie szosowym walka o pierwsze miejsce w klasyfikacji o tytuł najlepszego kolarza Polski trwa przez cały okrągły rok, że czołowi zawodnicy nie zrażają się chwilowym niepowodzeniem i że szykują się do następnego startu.

Zajac (Szczecin) mistrzem Polski w sprincie Piękny sukces W. Mroczka z Łódzkiego Społem

Wyjątkowo dużo zawodników stanęło na starcie tegorocznych mistrzostw torowych Polski. Z wielką radością witaliśmy przede wszystkim kolarzy młodych startujących w grupie tak zwanych kartowiczów. W konkurencji seniorów w zeszłym roku nie zmieniło. O pierwsze miejsce walczyli ci sami kolarze, co w poprzednich latach, a więc Zajac, Grundman, Bek, Mąkowski, Płodziszewski i Wacheci z tym, że doszedł jeszcze Chciej, który jak widzimy, startuje wszędzie gdzie się da — na torze i szosie. Doskonali ten zawodnik, chociaż nie zajął żadnego z pierwszych trzech miejsc, to jednak wykazał dobre opanowanie techniczne i niewątpliwie w wyścigach długo- czy średnio-dystansowych jego sprinty bardzo mu się przydadzą.

Trzecie miejsce zajął weteran kolarstwa polskiego Bek przed Wacheckim, Mąkowskim, Płodziszewskim i Chciejem. Całkiem niepotrzebnie komisja sędziowska i tym razem, niestety, nie potrafiła wykazać się stanowczością i doszło do długotrwałych pertraktacji po biegu Beka z Mąkowskim. Jeżeli jest przekroczenie regulaminu, to dyskwalifikuje się danego kolarza, a jeżeli go nie ma, to zwycięża ten, który pierwszy wpada na metę.

Zakończony na kortach ŁKS turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi wykazał, że tenis łódzki przechodzi poważny kryzys. Po ustąpieniu z pola walki licznego jeszcze po wojnie grona starszych tenisistów, pozostała pustka, która w części zaledwie daje się zastąpić przez bardziej zaawansowanych juniorów.

Do Czarnych (Bytom) wybierają się rugbiści Włókniarza

Rugbiści Włókniarza łódzkiego spisują się nadszpodzielanie dobrze. Po zwycięstwie nad Lotnikiem notujemy drugi ich sukces. Tym razem łódzianie pokonali Górnik — Kochłowice 13:5 (8:5), mocno usadowiając się na pierwszym miejscu w tabeli.

Spotkania siatkówki i koszykówki oraz konkurencje lekkoatletyczne odbędą się na stadionie przy ul. Bystrzyckiej, dla piłki ręcznej wybrano stadion 3 Maja, a szermierze walczyć będą w MDK. Czynnione są ostatnie przygotowania, zwłaszcza na stadionie, który jeszcze nie jest wykończony, ale ma być 25 bm. oddany do użytku.

Szosowi mistrzowie Polski



Bankowska (Legia Warszawa), Paradowski (Warszawianka), Leja (Gwardia Warszawa). Fot. — L. Olejniczak

Sikora i Dowborówna mistrzami Łodzi w tenisie

Wyniki turnieju są następujące: W konkurencji mężczyzn w finale Sikora zdobył tytuł mistrza Łodzi, bijąc Kopczyńskiego 1:5, 6:3 i 6:3. W turnieju zabrało już Borowczak, Adamczyk i Banasiak, którzy po trzech przegranych na emeryturę trenerską.

Młodzi tenisisci grają w turnieju „Głosu Robotniczego”

Wczoraj w Parku Poniatowskim na kortach MKT rozpoczął się doroczny turniej tenisowy dostępny dla młodzieży szkolnej. W turnieju udział bierze spora ilość rokujących dobrze nadzieje graczy.

300 uczniów na starcie mistrzostw szkolnych

Dwa dni trwać będą okręgowe mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w lekkoatletyce w ramach „Zakładów”. Zawody odbywać się będą 13 i 14 bm. o godz. 9 na stadionie szkolnym w Parku 3 Maja.

Stadion przy ul. Bystrzyckiej jest przystosowany do potrzeb lekkiej atletyki. Znajdują się ponadto na nim trzy korty tenisowe, po trzy boiska dla koszykówki i siatkówki oraz boisko treningowe. Dobrze się stało, że nie projektowano na stadionie akademickim boiska dla piłki nożnej, ilość bowiem takich boisk na potrzeby piłkarstwa jest w Łodzi dostateczna, a dla potrzeb lekkiej atletyki nie mieliśmy dotychczas ani jednego obiektu.



myśli. Zupełnie jakby puszczać tuż przy uchu nie kończące się kilometry taśmy magnetofonowej. — Bardzo panią przepraszam, ale pragnąłbym sobie ułożyć plan badań. — Popatrz na niego stropiona. — No, więc? — Widzi pani, ja muszę się do tego odpowiednio skupić... — To znaczy, że mańt sobie pójsz? — zrozumiała wreszcie. — Widzi pani... najlepiej pracuję, gdy jestem sam.

przykład nie wyjdę na scenę bez amuletu. Taki wie pan, skarabeusz. No, nie wyjdę choćby mnie nawet siłą wypychali. Wzrost jeden tak, drugi inaczey. — Kostrzowa skierował wzrok ku zakurzonemu szybom okna i milczał, zaciskając zęby. Obawiał się, że w końcu nie wytrzyma i wygarnie jej do słuchu. A wtedy nie pozostałoby nic innego, jak rzucić całą sprawę do diabła. Oderwała się przecież wreszcie od drzwi i ruszyła wolno ku schodom.

ani szczególnie wyschnięte, ani splekane. Wieksta gorączka nie wchodziła w rachubę. Raczej stałe nadużywanie alkoholu. Zresztą w tej chwili chodziło o przyniesienie określonej ulgi. Wydo był z kieszeni pudełeczko. Skuteczność tych proszków nieraz wypróbował na sobie. Niedobrze, gdy chirurgowi w czasie dokonywania zabiegu przeszkadza ból głowy.

W końcu zwyciężyła Dowborówna na przed Pachłową w stosunku 6:3, 6:1 — obie z ŁKS. Pachłowa w parze z Sikorą zajęła pierwsze miejsce w mikście przed Masówną i Wal. Nowickim z MKT.

Kostrzowa popatrzył w bok. Nawet się nie uśmiechnął. Wzrost tego dotyczył cały ten wstęp. Może i niegłupie. I ostatecznie nie on to powiedział. — Więc niech Balbina uważa — ciągnęła dalej Sollini — i jakby pan ekspert o coś chciał zapytać, albo czegoś potrzebował... — Najbliższa komenda — Balbina pokiwiała ze zrozumieniem głową. — No, bo, jak sąd najwyższy... — widocznie miała całkiem swoiste wyobrażenie o hierarchii współpracy instancji sądowych z organami śledczymi. W zmetnialych oczach coś, jakby nagły wyraz szacunku. „Naj” — skonał w duchu Kostrzowa. Tego właśnie potrzeba, żeby niektórym ludziom przemówić do przekonania. Najwyższy, najtętniejszy, najostateczniejszy... — A jak się dzwoni, to niech Balbina nie udaje głuchej — szmerzał głos Sollini. Przerwa trwała niezmiernie krótko, chwilę — trudno przecież, abymy same schodziły po każdy drobiazg do kuchni. To dzisiejsze sprzątanie, to istne kłopoty. Na toalecie u pani można by pisać palcem. Kurzu tyle, co na strażdzie... no, chciałam powiedzieć na szosie. — Spod opuchniętych powiek strzelił niezyciwy błysk... — A czarna kawa... Nie, w tych warunkach ani mowy o zebraniu

— Rozumiem — widać było, że nie jest bynajmniej zachwycona — ale kto panu pokaże gabinet i wszystko? Balbina? — Sam wszędzie trafie. — Przecież pan nigdy tu nie był. — To prawda. Widziałem natomiast plan sytuacyjny. Weźmy choćby gabinet. Mogłbym tam pójść z zamkniętymi oczami. Drugie piętro, pierwsze drzwi na lewo. Czyż nie tak? — Tak. Widzę, że pan da sobie tu radę bez niczyjej pomocy. W takim razie zostawiam pana samego. Byłoby nam niezmiernie miło, gdyby pan zechciał do nas zajrzeć przed wyjściem. Proszę zrozumieć, że ja na każdą wiadomość czekam całym sercem, i jeżeli... — Stała w progu i wciąż gała. Kostrzowa zrobiła nader wymowną minę. Do licha z uprzejmościami. Jeżeli ma pracować, to musi mieć choć minimum warunków do zebrania myśli. Kręka można dostać. — Zauważyła. Nie mogła nie zauważyć. — Widzę, że pan się niecierpliwi — nawet nie zaprzeczył — już idę. Bo jak ktoś akurat lubi być sam... Każdy ma swoje przesady. Ja, na

— Niech Balbina nie zapomni o tej kawie. I koniecznie dla pana eksperta. Poda Balbina, gdzie panu ekspertowi będzie wygodnie. I żeby filiżanki lepiej wymyć. Wczoraj to aż wstyd było spojrzeć... Aha i te kekisy... — to już dobiegło gdzieś z góry... — Lupie, że i wytrzymać nie można — stwierdziła ponuro. — Tu — brudny palec dotknął skroni. — I wszędzie. A nad oczyma, to jakby kto piasku nasypał. Oczy przekrwione i mętne. Grypa? Ale wargi

— Woda? — Tylko wodą — podkreślił. Jeszcze by gotowała łknąć kielicha. — I ma niby pomóc? — oglądała nieufnie. — Sama pani zobaczy — przeczekaj zanim wypija ostatni łyk. — Teraz proszę się położyć w jakiś kwadrans. — Myśl pan, że jak człowiek w obowiazku, to tak może w ciągu dnia. Ani nawet odczekać nie pozwalają. — Przesnął wzrokiem po brudnej kuchni. Nie wyglądało na to, żeby się zbytnio przepracowywała. — Trzeba. — A kawa? — Później. Wszystko później. Zdrowie przede wszystkim. — Ano, skoro pan tak powiada... — Nietrudno było stwierdzić, że trafił we właściwą strunę. Już patrzyła na niego o wiele przychylniej. Miał z nią sporo do gadania, ale nie teraz. Uczucie wdzięczności czyni ludzi skłonniejszymi do zwierzeń. — Tymczasem rozejrzę się po gabinecie. — To znaczy tę kawę przynieść panu łam? — Nie. Przyjdę tu jeszcze. (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączny z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64, Sekr. odpow. 204-75, Dział społeczno-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kulturalny 233-05, Dział sportowy 298-95, Dział listów i koresp. 303-04, Red. nocna 279-76, — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 50, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50, Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-5. — Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wiaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.